

Poziomy odzysku i recyklingu – w którą stronę zmierzamy?

Mamy niespełna trzy lata na to, by osiągnąć 50-procentowy poziom recyklingu i przygotowania do ponownego użycia papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła. Brzmi złowieszczo? Zapewne nie dla tych samorządów, które od lat na swoim terenie prowadzą selektywną zbiórkę odpadów. A jak wynika ze sprawozdań, gminy, które unikają segregacji jak ognia, można policzyć na palcach jednej ręki. Niestety mimo to, poziom recyklingu i przygotowania do ponownego użycia czterech frakcji odpadów komunalnych w 2015 r. wyniósł zaledwie 24%, czyli niespełna połowę od oczekiwanego!



1 lipca br. weszło w życie rozporządzenie Ministra Środowiska, które unifikuje sposób prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów komunalnych na terenie całego kraju. Zdaniem resortu, tylko to może doprowadzić nas do osiągnięcia wymaganych prawem poziomów odzysku i recyklingu, a co za tym idzie – dobrego jakościowo surowca nadającego się do dalszego wykorzystania.

To niezwykle niepokojące zjawisko. Konieczna jest zatem intensyfikacja działań, które pozwolą osiągnąć wymagane poziomy. Największy nacisk należałoby położyć na zwiększenie zbiórki odpadów surowcowych zbieranych „u źródła”. Nie będzie to jednak proste – jak podają eksperci z Instytutu Sobieskiego, sytuacja najgorzej wygląda w przypadku papieru – musimy zbierać o ok. 90% więcej tego surowca. Dla tworzyw sztucznych odsetek ten sięga ok. 78%, zaś szkła – ok. 58%.

Jaki zatem obrać kierunek, by Polskę udało się osiągnąć wskazane cele? Wypracowanie właściwego modelu gospodarki odpadami, który pozwoli nam uzyskiwać wy-

magane poziomy odzysku i recyklingu, jest niezmiernie istotne.

Grożą nam bowiem nie tylko kary za niedopełnienie unijnych zobowiązań, ale dodatkowo Komisja Europejska (KE) już planuje nowe rozwiązania. Padła propozycja, by w 2025 r. poziom ten wzrósł wagowo do co najmniej 60%, zaś pięć lat później sięgał już przynajmniej 65%!

Standardy to nie wszystko

Co istotne, konieczność zmian dostrzegają w zasadzie wszyscy gracze odpadowego rynku: zarówno samorządy, jak i firmy

zajmujące się odbiorem i/lub zagospodarowaniem odpadów, recykerzy oraz Ministerstwo Środowiska. Niedawno, bo 1 lipca br., weszło w życie rozporządzenie, które unifikuje sposób prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów komunalnych na terenie całego kraju. Zgodnie z jego zapisami, segregacja odpadów powinna odbywać się przy wykorzystaniu co najmniej pięciu pojemników na: papier, metale i tworzywa sztuczne (w tym wielomateriałowe), szkło, bioodpady oraz zmieszane odpady komunalne. Jak wskazał resort środowiska, tylko właściwa, jednolita na terenie całego kraju selektywna zbiórka może doprowadzić nas do osiągnięcia wymaganych prawem poziomów odzysku i re-

cyklingu, a co za tym idzie – dobrego jakościowo surowca, który nadaje się do dalszego wykorzystania.

Wizję tę podzielają również organizacje ekologiczne. Jednak pełnię sukcesu zagwarantować mogą kolejne, niezbędne zmiany w obowiązującym prawie, nieuchronność kary za nieprawidłowe postępowanie z odpadami oraz przekonanie społeczeństwa, że selektywna zbiórka to jedyny, właściwy kierunek. Dopiero te wspólne działania przybliżą Polskę do wdrożenia modelu gospodarki o obiegu zamkniętym.

Filary optymalnej gospodarki odpadami

Na problemy związane ze zbyt małym udziałem odpadów selektywnie zebranych „u źródła” oraz niewłaściwą jakością zbieranych odpadów wskazuje też Krajowy Plan Gospodarki Odpadami 2022. Jednak tworzeniem samych planów, koncepcji i strategii nie uzyskamy lepszych wyników. Trzeba zacząć działać! A skoro tak wiele zależy od selektywnej zbiórki „u źródła”, to należałoby przekonać mieszkańców do tych działań. Póki co jednak brakuje konkretnego powodu, motywacji, dla której społeczeństwo miałoby jeszcze bardziej zaangażować się w „grzebanie w śmieciach”, co w konsekwencji przybliżyłoby nas do celu, jakim jest 50-procentowy poziom recyklingu. Wszystko zatem zależy od ludzi – zarówno motywujących, jak i motywowanych.

Stąd niezmiernie ważna jest w tym względzie edukacja, która wpłynie stopniowo na mentalność i przyzwyczajenia społeczeństwa. To na niej przede wszystkim muszą się skupić samorządy, chcąc zwiększyć odsetek odpadów trafiających do odzysku i recyklingu. Dopiero dobrze wyedukowani mieszkań-

cy, świadomi celów, jakie stawia przed nami nowoczesna gospodarka odpadami oraz zagrożień, które niesie za sobą nieprawidłowe postępowanie z odpadami, może przynieść zamierzone efekty w tej dziedzinie. Wprowadzenie jednolitych na terenie całego kraju zasad prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów jest tylko środkiem do celu.

Obok edukacji ekologicznej drugim filarem optymalnie prowadzonej gospodarki odpadami są instalacje służące ich zagospodarowaniu. Jeśli samorządy zainwestują w zakłady zagospodarowania odpadów, które w jak najwyższym stopniu pozwolą na wysegregowanie z nich surowców nadających się do recyklingu, droga do osiągnięcia wytyczonych przez prawo krajowe i unijne poziomów odzysku stanie otworem. Znow jednak wiele zależy od mieszkańców. Dziś eksploatatorzy zakładów zagospodarowania odpadów podkreślają, że jakość dostarczanych do tych instalacji surowców wydzielanych „u źródła” pozostawia wiele do życzenia. Odpady trudno doczyścić tak, by spełniały wymagania recyklerów. Pojawiają się zatem problemy ze sprzedażą odzyskanych surowców. Zainteresowani zakupem wolą nawet sprowadzać su-



Eksploatatorzy zakładów zagospodarowania odpadów skarżą się, że dostarczane do nich surowce wydzielane „u źródła” są kiepskiej jakości. Wtedy o wiele trudniej doczyścić te odpady tak, by można je było sprzedać recyklerom, stawiającym w tym zakresie konkretne wymagania.

rowce wtórne z zagranicy, gdyż ich jakość jest o wiele lepsza.

Oczywiście, typową przeszkodą są pieniądze, a raczej ich brak. Na szczęście aktualnie pozyskanie funduszy unijnych na gospodarkę odpadami nie powinno stwarzać problemów. Polska wypełniła wszystkie warunki ex ante, wymagane do uruchomienia środków z Programu Operacyjnego

Infrastruktura i Środowisko oraz Regionalnych Programów Operacyjnych: uchwalenie KPGO 2022 i jego wojewódzkich odpowiedników oraz wprowadzenie jednolitych w całym kraju zasad selektywnej zbiórki odpadów. Tym samym do rozdysponowania w obszarze odpadowym jest 1,3 mld euro – przyznała 2 sierpnia br. KE.

Poziomy odzysku w rzeczywistości

Przed polskimi gminami stoi dziś nie lada wyzwanie: jakie działania podjąć, by rok 2020 okazał się dla nich szczęśliwy pod względem wywiązania się z obowiązku uzyskania wyznaczonych prawem poziomów odzysku i recyklingu? Gdzie szukać wzorców w tym zakresie? Okazję do znalezienia odpowiedzi na tego typu pytania i rozwiania wątpliwości daje firma EKORUM, która w dniach 26–27 października br. w Szczecinie organizuje ogólnopolską konferencję „Poziomy odzysku i recyklingu w systemie gospodarki odpadami – szanse a realia”. Współorganizatorem tego wydarzenia jest Miasto Szczecin.

Kinga Gamańska, Paweł Szadziewicz
EKORUM

REKLAMA



- ⊕ Konferencje i szkolenia
- ⊕ Wyjazdy techniczne
- ⊕ Edukacja ekologiczna
- ⊕ Kampanie promocyjne projektów POIiŚ
- ⊕ EKOMarketing

Najbliższe spotkania:

6. Ogólnopolska konferencja

BIOODPADY 2017

3-5 października 2017, Zamek Kliczków – Żary - Drezno

2. Ogólnopolska konferencja

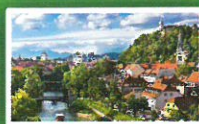
Poziomy odzysku i recyklingu odpadów

26-27 października 2017, Szczecin

6. Ogólnopolski

ZJAZD RIPOK 2017

22-23 listopada 2017, Wisła



Kontakt:

tel. 61 67 00 965

e-mail: ekorum@ekorum.pl

www.ekorum.pl